

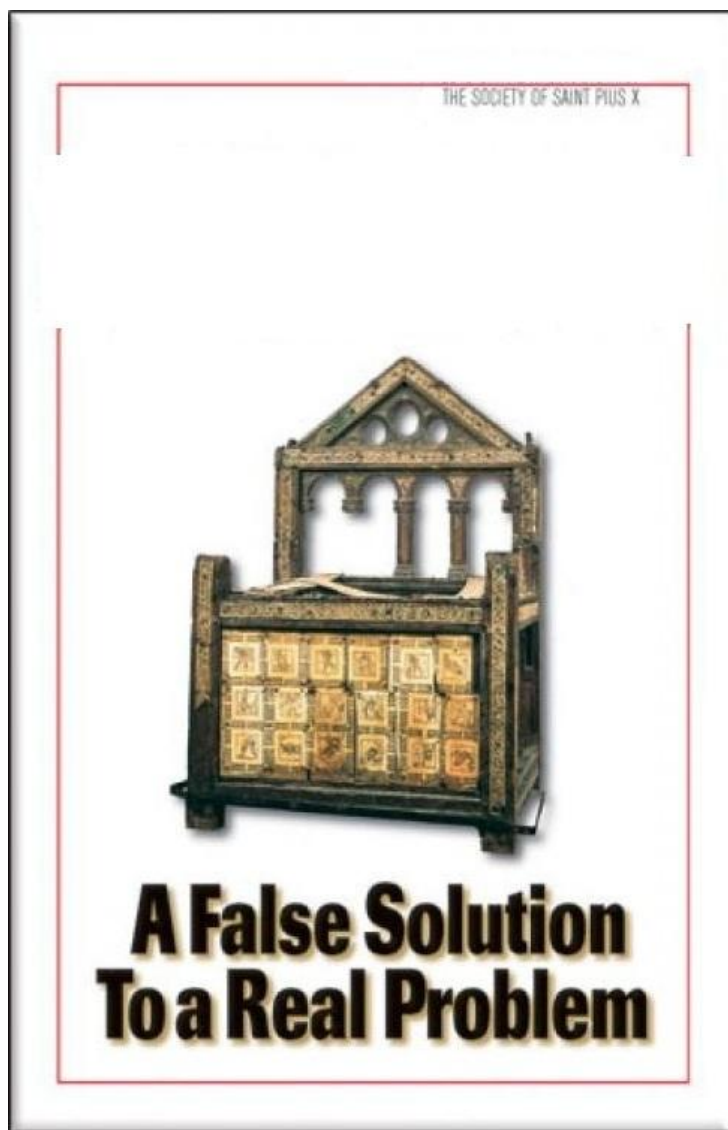
Ks. RAMA P. COOMARASWAMY

**"BRACTWO PIUSA X",  
FAŁSZYWE ROZWIĄZANIE  
RZECZYWISTEGO PROBLEMU**



KRAKÓW 2018

[www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl)



## **"Bractwo Piusa X", fałszywe rozwiązanie rzeczywistego problemu**

KS. RAMA P. COOMARASWAMY

---

Ostatnia publikacja wydawnictwa Angelus Press próbuje przedstawić sedewakantyzm jako fałszywe rozwiązanie kryzysu w Kościele, natomiast stanowisko Bractwa Św. Piusa X jako jedyne naprawdę katolickie rozwiązanie.

Próbuje się tego dokonać fałszując stanowisko sedewakantystyczne i unikając dostrzeżenia teologicznych błędów i kultowych praktyk swojej organizacji.

1. Przez cały tekst wielokrotnie i uporczywie przewija się założenie autora tekstu, że swoje stanowisko opiera na rozwadze, sugerując w domyśle, że sedewakantystom brak tej moralnej cnoty. Ustalmy wyraźnie definicję *roztropności*. Według Prümmera, "św. Tomasz i Arystoteles definiują roztropność jako adekwatną do stanu rzeczy wiedzę na temat tego, co należy zrobić... albo intelektualną cnotę, gdy człowiek postawiony w konkretnej sytuacji rozpoznaje, co jest dobre a co jest złe... są trzy akty roztropności: starannie radzić się, poprawnie osądzić i działać". Można zadać sobie pytanie, do jakiego stopnia ks. Simoulin spełnił te kryteria.

2. Autor klasyfikuje sedewakantystów jako 1) "rygorystów", 2) "konklawistów" albo 3) zwolenników tezy Cassiciacum. Rozważmy przede wszystkim tych ostatnich, których można z grubsza scharakteryzować jako uważających, że mamy papieża nieposiadającego żadnego autorytetu władzy, możliwej jednak do odzyskania gdyby on powrócił do wiary. Chociaż stanowisko to jest popierane przez pewne wysoce inteligentne osoby (biskup Guerard des Lauriers, biskup McKenna, biskup Sanborn i ks. Ricossa – to tylko niektóre osoby piszące w jego obronie), pozostaje jednak faktem, że przeciętny katolicki sedewakantysta ani nie rozumie tej tezy ani w nią nie wierzy. Gdyby pójść do sedewkantystycznej parafii i zapytać ludzi tam uczęszczających, co to jest teza Cassiciacum, to nie wiedzieliby, o czym w ogóle jest mowa. Do tej kategorii (tzn. zwolenników "tezy") można by zaliczyć niespełna 1% tradycyjnych katolików (1).

3. Podczas gdy prawdą jest, że istnieje umiarkowana liczba "konklawistów" oraz mamy całe mnóstwo, przesył "papieży", którzy albo sami się wybrali albo mają za sobą stosunkowo małą grupę popierających ich ludzi, to faktem pozostaje, że postawa sedewkantystyczna nie jest w żaden sposób związana z nimi. Niech będzie jasnym, że dzisiaj w kościołach nie dzieje się nic takiego, co mogłoby przeszkadzać komuś w byciu prawdziwym katolikiem. Chociaż oczywiście godne pożałowania jest, że nie mamy prawdziwego papieża zdolnego do pokierowania działalnością Kościoła, to powinno być jasne, że nie ma niczego, co powstrzymałoby katolika od bycia katolikiem. Tak zawsze się działo w czasie okresów określanych jako "bezkrólewie" (*interregnum*). Jak to powiedziała Anna Katarzyna Emmerich, jeżeli jest chociaż jeden katolik posiadający wiarę, to Kościół w nim zamieszkuje.

4. Określanie sedewakantystów jako "rygorystów" jest nieodpowiednie, gdyż domyślnie sugeruje, że są oni fanatyczni. Jest to jednak dalekie od rzeczywistości, gdyż sedewakantyzm jest po prostu logiczną odpowiedzią na sytuację, z jaką spotykamy się dzisiaj w posoborowym Kościele. Mówienie o "rygorystycznym sedewakantystyce" jest równie bezpodstawne jak mówienie o "sedewakantystyce liberalnym".

5. Dwa problemy, które autor porusza wymagają wyraźnych i klarownych odpowiedzi.

A) Autor uważa, że sedewakantysta zaprzecza niezniszczalności Kościoła. Mówiąc łagodnie, jest to nonsens. Każdy, kto nie jest tak ślepy jak przysłowiowy nietoperz, może zobaczyć, że "papież i biskupi w komunii z nim pozostający" odpadli od prawdziwego Kościoła. Skutkuje to tym, że zarówno "papież" jak i ci, co za nim podążają narażają się na anatemy świętych Piotra i Pawła taką, jaką stosuje się wobec tych, którzy zakazali tak zwanej trydenckiej Mszy. (Św. Katarzyna ze Sieny, w sytuacji pod pewnym względem podobnej do dzisiejszej, bez ogródek wyraziła się, że wtedy papież oraz ci, którzy za nim by poszli trafiliby do piekła). Powinno być jasne – w istocie oczywiste – że to nie Kościół jest tym, który odpadł, gdyż taka sytuacja jest niemożliwa. To nowa, posoborowa organizacja odpadła od prawdziwego Kościoła, który nie przestał istnieć, a którego Bramy Piekielne nie zwyciężą. Rzeczywistością naszych czasów jest to, że prawdziwy Kościół jest w pewnym sensie "podziemny", ale w żadnym razie nie jest "niewidzialny". Nieco podobna sytuacja istniała w Anglii na początku Reformacji, kiedy kapłani nadal działali w sposób pozornie niezależny od jakiegokolwiek hierarchii.

B) Autor twierdzi, że "rygorystyczna" postawa sedewakantystyczna zakłada, że "Kościół nauczający już nie istnieje". Jest to jednak dalekie od prawdy, bo z tego, że sedewakantysta uważa, iż Kościół nadal istnieje, jasno wynika, że uznaje, iż również jego nauczająca funkcja nadal istnieje. Magisterium nie staje się martwym organem w chwili zgonu papieża – jest to raczej żywy organ, do którego sedewakantysta przywiera całym swoim sercem. Sedewakantysta nie wierzy, że zwyczajne Magisterium może zawierać błąd jak to utrzymuje Michael Davies; ani nie wierzy, że różne orzeczenia posoborowej hierarchii są częścią tego Magisterium w tych sytuacjach, gdy przypadkiem hierarchia ta głosi poglądy spójne z tym, czego Kościół zawsze uczył. Chciałbym przypomnieć członkom Bractwa, że Paweł VI scharakteryzował dokumenty *Vaticanum II* jako "ostateczną formę zwyczajnego Magisterium", co

powtórzył Jan Paweł II nazywając je "najwyższą formą zwyczajnego Magisterium". Sobór Watykański I całkiem wyraźnie orzekł, że zwyczajne Magisterium jest nieomyłne. Poza tym, Paweł VI powiedział arcybiskupowi Lefebvre, że powinien wyrazić swoją "intelektualną akceptację" wobec wszystkiego, co zostało zawarte w dokumentach *Vaticanum II*. Wyrażenie intelektualnej zgody oznacza przyjęcie ich za prawdziwe – *quod absit* (przed czym Boże uchowaj).



6. Bractwo uważa, że posoborowi "papieże" są prawdziwymi papieżami. Jeżeli tak się przedstawia sytuacja, to stosownie do katolickiego nauczania, należy się im posłuszeństwo. Papież jest "jedną hierarchiczną osobą z naszym Panem Jezusem Chrystusem" i kiedy on mówi albo działa w ramach swojego urzędu, musi być słuchany. Rzeczy mają się tak, że pomimo faktu ekskomunikowania arcybiskupa Lefebvre i całej reszty, Bractwo faktycznie akceptuje wszystkie nowe sakramenty, nowy *Kodeks Prawa Kanonicznego* oraz to, co zdecyduje przyjąć z nauczania Jana Pawła II ogłoszonego przez organy zwyczajnego Magisterium. Stawia to Bractwo i jego członków na stanowisku "przebierania i wybierania" akurat tego, co zechcą albo nie zechcą przyjąć – prawdziwie protestanckiej zasady. Tym sposobem wierni, którzy się do nich przyłączyli wciągani są w ramy tego co stanowi fundament wiary protestanckiej.



7. Autor poddaje w wątpliwość ważność konsekracji dokonanych przez arcybiskupa Thuca argumentując to tym, że konsekrował on kilka osób, które w taki czy inny sposób nie miały ku temu kwalifikacji. Zdrowy rozsądek podpowiada, że biskupi, którzy korzystają ze swojej władzy do dokonywania konsekracji mogą od czasu do czasu konsekrować osoby, które są tego niegodne. Sugerowanie, że mogliby to czynić świadomie jest oszczerstwem. Na przykład, wiem, że arcybiskup Lefebvre wyświęcił księdza, który był homoseksualistą. Czy jest to powód, aby poddawać w wątpliwość wszystkie jego święcenia? Nie przyszłoby mi to nawet na myśl, gdyż dobry arcybiskup nie miał sposobu, aby dowiedzieć się, że dany człowiek był homoseksualistą. Doprawdy łatwo można by zastosować ten krytycyzm wobec niezliczonych księży, którzy opuścili Bractwo, aby zawrzeć małżeństwo, wstąpić do nowego "Kościoła" albo stać się sedewakantystami. Wielu z nas przeszło długą drogę prób dostosowania się do nowego "Kościoła" po to tylko, aby w końcu zorientować się, że jest to niemożliwe. Krytykowanie tych, którzy są na różnych stadiach procesu oczyszczania swojego sposobu myślenia (doprowadzania go do zgodności z myśleniem Kościoła) jest łagodnie mówiąc, niesprawiedliwe, jeśli nie jest oszczerstwem.

8. Bractwo wytrwale twierdzi, że nikt nie może osądzać papieża. I oczywiście nikt nie może osądzać innej duszy, ale może na pewno osądzać czyny papieża. Poza tym, trzeba być ślepym i głuchym by nie rozpoznać, że posoborowi "papieże" odpadli od wiary przy niezliczonych okazjach – to znaczy, przystąpili do herezji i nauczali herezji. Posłuchajmy słów św. Roberta Bellarmina: "Papież, który jest publicznym heretykiem automatycznie (*per se*) przestaje być papieżem i głową Kościoła, tak samo jak automatycznie przestaje być chrześcijaninem i członkiem Kościoła". Podobnie, św. Franciszek Salezy

uczy, że "kiedy Papież jest formalnym heretykiem, to *ipso facto* traci swój urząd i stawia się poza Kościołem...". Jeżeli "Papież" nie jest heretykiem, to dlaczego Bractwo Św. Piusa X istnieje? A jeżeli oni nie myślą, że jest heretykiem – zarówno materialnym jak i formalnym – to sugeruję, aby członkowie Bractwa przeczytali podstawowy tekst teologiczny albo nawet Katechizm Soboru Trydenckiego. Jeżeli jednak ci "papieże" spełnili kryteria wymienione przez św. Bellarmina, to, jaka inna możliwość istnieje niż ta, że znajdujemy się w okresie interregnum i sedewakantyzm jest jedyną naprawdę katolicką postawą.



Jeżeli Bractwo uważa, że nie możemy osądzać, co jest heretyckie a co nie jest, co jest prawdziwe a co jest fałszywe, to tym samym twierdzi, że nie ciąży na nas żadna odpowiedzialność za to, że jesteśmy katolikami, w przeciwieństwie do jakiegokolwiek innej pseudo-religii.

9. Autor robi wywody na korzyść *Una cum*, to znaczy, stosowności wymieniania Jana Pawła II w Kanonie Mszy jako prawdziwego i katolickiego wierzącego. To tylko jeszcze raz potwierdza naszą potrzebę słuchania go i podążania za nim bez przebierania i wybierania. Tradycyjni kapłani zastępują to zwrotem, że jesteśmy we wspólnocie ze Stolicą Apostolską – ze wszystkimi prawdziwymi papieżami począwszy od Piotra, ale na pewno nie z jawnymi heretykami.

To nie oznacza, że sedewakantysta nie modli się za nieszczęsnego człowieka, który aktualnie okupuje Stolicę Piotrową.

10. Wracając do potrzeby roztropnego działania, jeszcze raz rozważmy słowa tekstu Prümmera z *Teologii moralnej (Theologia moralis)*. "Św. Tomasz i Arystoteles definiują roztropność jako adekwatną do stanu rzeczy wiedzę na temat tego, co należy zrobić... albo intelektualną cnotę, gdy człowiek postawiony w konkretnej sytuacji rozpoznaje, co jest dobre a co jest złe... są trzy akty roztropności: starannie radzić się, poprawnie osądzić i działać". Mając na uwadze fakt, że w dziejach Kościoła były niezliczone okresy, kiedy nie panował żaden papież oraz fakt, że Kościół nie przestał istnieć w takich okolicznościach i kolejny fakt, że nie ma mowy, aby posoborowi "papieże" mogli uważać, że są "jedną hierarchiczną osobą z naszym Panem Jezusem Chrystusem", i wreszcie, że posłuszeństwo wobec fałszywych papieży jest zagrożeniem dla naszego zbawienia, to w takiej sytuacji, jakie roztropne działanie powinien podjąć katolik? Jeżeli on jest prawdziwym papieżem – słuchaj go; jeżeli zaś nie jest prawdziwym papieżem – jego nakazy nie mają za sobą żadnego autorytetu władzy i nie słuchaj go.

11. Jeszcze jeden, ostatni komentarz. Na mojej stronie internetowej każdy zainteresowany znajdzie doskonałą dyskusję ojca Martina Stépanicha OFM, profesora teologii i tradycyjnego sedewakantystycznego kapłana (Coomaraswamy-catholic-writings.com). Namawiam tych, którzy pragną dalszych wyjaśnień, aby zajrzeli do tego źródła.

12. Reasumując, spróbujmy stawić czoło tej rzeczywistości. Podążanie za posoborowymi "papieżami" wymagałoby od nas tego samego, czego oni już dokonali – a mianowicie odstępstwa od wiary.





Wybór jest klarowny. Albo będziemy posłuszni posoborowej hierarchii i porzucimy naszą wiarę, albo oświadczymy, że aktualny pseudopapież i biskupi pozostający z nim w komunii sami nie są w prawdziwym Kościele. Przyłączenie się do jednej z wielu rozmaitych grup, które uznają go za prawdziwego papieża, a któremu nie trzeba być posłusznym i uznanie wysoce wątpliwych, jeżeli nie fałszywych sakramentów nie oznacza pozostawania w Kościele katolickim, ale dołączenie do jednego z kultów, których liczbą wydaje się być legion. (a)

*Ks. Rama P. Coomaraswamy, 2004*

Tłumaczył z języka angielskiego Mirosław Salawa

(Ilustracje od red. *Ultra montes*).

---

### **Przypisy:**

(1) Użycie słowa "tradycyjny" nie jest szczególnie dokładne, jako że prawie wszyscy katolicy uważają się za takich – zaiste, jak katolik mógłby być kimś innym niż tradycyjnym. Mam nadzieję, że z kontekstu wyniknie jasno, że mówimy o tych, dla których nowy "Kościół" jest w jakiś sposób niezadowolający.

(a) Por. 1) Ks. Rama P. Coomaraswamy, a) [Posoborowi "papieże"](#). b) [Problemy z nowymi sakramentami](#). c) [Jurysdykcja. Część I](#). d) [Jurysdykcja. Część II \(dodatkowe uwagi\)](#). e) [Vaticanum II](#). f) [Posłuszeństwo](#). g) [Autorzy Nowej Mszy](#). h) [Czy te rzeczy zostały przepowiedziane?](#) i) [Obrona sedewakantyzmu](#). j) [Ruch zielonoświątkowy: przejawem i uzewnętrznieniem "nowego kościoła"](#). k) [Katolicyzm laissez faire](#). l) [Czy księża z Bractwa Św. Piotra są prawdziwymi kapłanami?](#) m) [Sedewakantyzm \(polemika z duetem Gruner-Ferrara\)](#). n) [Kilka refleksji z wizyty w Rzymie na temat Novus Ordo Missae oraz posłuszeństwa Janowi Pawłowi II](#).

2) Ks. [Bp] Robert L. Neville, [Błędy i sprzeczności FSSPX. Powody dla których opuściłem Bractwo Św. Piusa X. List do biskupa Bernarda Fellaya](#).

3) John Daly, a) [Nieprawdopodobny kryzys](#). b) [Długotrwały wakat Stolicy Apostolskiej w ujęciu księdza O'Reilly](#). c) [Arcybiskup Lefebvre a sedewakantyzm](#).

4) Ks. Noël Barbara, a) [Papieska nieomylnść a dzisiejszy kryzys w Kościele](#). b) [Ecône – koniec, kropka](#). c) [List otwarty do członków Bractwa Św. Piusa X \(FSSPX\)](#). d) [Uderzające podobieństwo reform Pawła VI do reformy anglikańskiej 1549 roku](#). e) [Katolicka Msza święta a Novus Ordo Missae. Czy NOM jest ważną mszą?](#) f) [Czy Jan Paweł II jest modernistą?](#) g) [Zdemaskowanie braku autorytetu władzy Neokościoła](#).

5) Ks. Benedict Hughes CMRI, a) [\*A on znowu swoje! Bergoglio wywołuje zgorszenie wśród katolików nonszalanckim podejściem do małżeństwa.\*](#) b) [\*Zaniechanie potępienia: Bergoglio zaniedbuje obowiązek potępienia zła.\*](#) c) [\*Franciszek okazuje względy dla ruchu charyzmatycznego.\*](#) d) [\*Farsa Vaticanum II. Rzetelna ocena soboru po pięćdziesięciu latach.\*](#) e) [\*Neopapież – fałszywy papież.\*](#) e) [\*Ciężkie zaniedbanie: Całkowita porażka soborowej hierarchii w egzekwowaniu norm moralnych.\*](#) f) [\*Nowa encyklika: Bergoglio wykorzystuje koniunkturę na "zmiany klimatyczne".\*](#) g) [\*Nowa Religia Człowieka. Bergoglio propaguje naturalizm w "papieskich wideo-przesłaniach".\*](#) h) [\*"Papież" Franciszek kontra św. Franciszek. Haniebna karykatura Wielkiego Świętego.\*](#) i) [\*Milczenie pasterzy.\*](#) j) [\*Wielomówstwo. Dlaczego moderniści publikują takie rozwlekłe dokumenty?\*](#) k) [\*Papież Pius XII – w pięćdziesiątą rocznicę śmierci.\*](#) l) [\*Konieczność modlitwy o nawrócenie zbląkanych dusz.\*](#) m) [\*Karmić dusze nauką prawdy.\*](#)

6) O. Martin Stépanich OFM, a) [\*Zarzut wobec sedewakantyzmu: "Wieczni Następcy" Piotra.\*](#) b) [\*Niepokalane Serce Maryi wkrótce zatriumfuje... List do ks. Mikołaja Grunera.\*](#) c) [\*List do Atila Sinke Guimaraesa.\*](#) d) [\*List do ks. Paula Kramera.\*](#) e) [\*Komentarz na temat antysedewakantystycznego stanowiska duetu Gruner-Ferrara.\*](#)

7) Patrick Henry Omlor, a) [\*Zbójecki Kościół.\*](#) b) [\*Jan Paweł II Apostata.\*](#) c) [\*Anna Katarzyna Emmerich o "nowym kościele".\*](#)

8) John Kenneth Weiskittel, a) [\*Jan Paweł II i voodoo.\*](#) b) [\*Trzecie oko Wojtyły. Pielgrzymka Jana Pawła II do Indii.\*](#) c) [\*Wolnomularze a kościół soborowy.\*](#) d) [\*Akta Bugniego. Analiza przewrotu w Kościele.\*](#)

9) Św. Pius X, Papież, a) [\*Encyklika "Pascendi dominici gregis" o zasadach modernistów.\*](#) b) [\*Przysięga antymodernistyczna.\*](#) c) [\*Przemowa do kardynałów przeciw neoreformizmowi religijnemu.\*](#) d) [\*Encyklika "Acerbo nimis" o wykładzie nauki chrześcijańskiej.\*](#)

10) Ks. Jacek Tylka SI, a) [\*Dogmatyka katolicka.\*](#) b) [\*Traktat o Kościele Chrystusowym.\*](#) c) [\*O obojętności, czyli indyferentyzmie w rzeczach religii.\*](#) d) [\*O własnościach religii.\*](#) e) [\*O cnotach heroiczych.\*](#)

11) Ks. Maciej Sieniatycki, a) [\*Apologetyka czyli dogmatyka fundamentalna.\*](#) b) [\*Zarys dogmatyki katolickiej.\*](#) c) [\*System modernistów.\*](#) d) [\*Modernistyczny Neokościół.\*](#) e) [\*Problem istnienia Boga.\*](#) f) [\*Dogmatyka katolicka. Podręcznik szkolny.\*](#) g) [\*Główne zasady etyki Kanta a etyka chrześcijańska.\*](#) h) [\*Modernizm w książce polskiej.\*](#)

12) Akta i dekrety świętego powszechnego Soboru Watykańskiego (1870), [\*Pierwszy projekt Konstytucji dogmatycznej o Kościele Chrystusowym przedłożony Ojcom do rozpatrzenia.\*](#)

13) Ks. Dr Henryk Maria Pezzani, [\*Kodeks Świętego Katolickiego Kościoła Rzymskiego. Kanon 26. Zakazany jest wybór na Papieża tego, kto odstąpił od wiary katolickiej, heretyka lub schizmatyka; jeśli ktoś taki zostanie wybrany, wybór jest nieważny. \(Codex Sanctae Catholicae Romanae Ecclesiae. Can. 26. Devius a fide catholica, haereticus, vel schismaticus eligi prohibetur in Romanum Pontificem; si eligatur nulla est electio\).\*](#)

14) Ks. Piotr Semenenko CR, a) *O nieomyślności Kościoła*. b) *O Wierze*. c) *O gorszeniu się z prawdy Bożej*. d) *Poza Kościołem nie ma zbawienia*. e) *Skład Kościoła*. f) *O miłości Ojczyzny*. g) *Męka i śmierć Jezusa Chrystusa Pana naszego. Chrystus zelżony w Kościele*. h) *Papież zawsze ten sam jest formalnie, co i materialnie (Papa semper idem sit formaliter qui et materialiter)*. i) *O Chrystusie w Kościele*.

15) S. Antoninus Archiepiscopus Florentinus, Ordinis Praedicatorum, *Summa Theologica. Num Papa mortuo remaneat ejus potestas. – Ad quos electio Summi Pontificis pertinet.*

16) Henryk Hello, a) *Nowoczesne wolności w oświeceniu encyklik. Wolność sumienia – wolność wyznania – wolność prasy – wolność nauczania*. b) *Syllabus w wieku XX*.

17) a) *Mały katechizm o Syllabusie*. b) *Mały katechizm o Nieomyślności Najwyższego Pasterza*.

18) Ks. Walenty Gadowski, *Nauka Kościoła. Wybór orzeczeń dogmatycznych Kościoła katolickiego i jego praw kanonicznych*.

(Przyp. redakcji *Ultra montes*).



( [HTM](#) )

© *Ultra montes* ([www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl))

Cracovia MMXVIII, Kraków 2018